

Sygn. akt VI RCa 132/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Lech Dłuski (spr.)
Sędziowie:	Zofia Rutkowska Marta Banaś-Grabek
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. E.**

przeciwko **W. W.**

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 29 czerwca 2020 r., sygn. akt III RC 259/19

I. Oddala apelację.

II. Zasadza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Marta Banaś-Grabek Lech Dłuski Zofia Rutkowska

Sygn. akt **VI RCa 132/20**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z dnia 29 czerwca 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 259/19 z powództwa P. E. przeciwko W. W. o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego oddalił powództwo (punkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 60 § 2 k.r.o., z której wynika, że jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej

małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Sąd Rejonowy oparł również rozstrzygnięcie o przepis art. 138 k.r.o. i uznał, że w sprawie nie doszło do istotnych zmian stosunków warunkujących zmianę orzeczenia w zakresie orzeczonych alimentów. Sąd Rejonowy wskazał, że od rozvodu stron upłynęły niemal 2 lata, a pozwana w dalszym ciągu pozostaje bez stałej pracy, utrzymując się z doraźnej pomocy udzielanej znajomemu oraz alimentów od powoda. Jej stan zdrowia nie uległ poprawie. Sąd dostrzegł fakt, że pozwana nie ma przeciwwskazań do podjęcia pracy zarobkowej, jednak uznał za wiarygodne twierdzenia pozwanej o braku propozycji pracy i trudnościach w jej znalezieniu z uwagi na brak wykształcenie pozwanej. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wbrew twierdzeniom pozwanej pozostaje ona w nieformalnym związku z wynajmującym mieszkanie D. Ł.. Fakt ten jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, nie może skutkować uznaniem o istotnej zmianie stosunków uprawniającej do zmiany orzeczenia w zakresie obowiązku alimentacyjnego powoda, który wnosił o jego uchylenie. W związku z żądaniem powoda Sąd Rejonowy nie analizował kwestii możliwości zmiany wysokości świadczenia alimentacyjnego. Powód nie wykazał by doszło do istotnej zmiany w sytuacji materialnej pozwanej. Fakt, że pozwana pozostaje w nieformalnym związku z innym mężczyzną nie wpłynął w znaczący sposób na poprawę sytuacji materialnej pozwanej. Sąd uznał, że pozwana wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe i nie można uznać, że nie dąży do zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb. Sąd Rejonowy nie znalazł również powodów, aby uznać, że sytuacja materialna powoda uległa istotnemu pogorszeniu. Powód wskazywał, że do zakończenia pracy w (...) G. zmusiła go sytuacja zdrowotna to jednak nie przedstawił on żadnego dowodu na poparcie przedstawionej tezy. Tym samym, Sąd Rejonowy uznał, że powód sam doprowadził do zmniejszenia swoich dochodów zmieniając zatrudnienie na gorzej płatne. Ponadto powód sam przyznał, że w lutym bieżącego roku sprzedał swój dom w S. za kwotę ok. 540 000 zł. Mieszka w zakupionym mieszkaniu, którego koszt utrzymania nie jest wysoki. Powód nie wykazał też, że nie posiada już gotówki uzyskanej ze sprzedaży domu. Stąd też Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji powoda, jakoby znajdował się on w niedostatku i nie miał możliwości realizacji zobowiązania alimentacyjnego.

Powyższe rozstrzygnięcie powód zaskarżył w całości zarzucając mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na ustaleniu, że nie nastąpiła istotna zmiana stosunków majątkowych powoda i pozwanej polegająca na pozostawaniu pozwanej w nieformalnym związku z innym mężczyzną i pozostawania przez nią na jego utrzymaniu;
- 2) obrazę przepisu art. 144<sup>1</sup> k.r.o. polegającą na uznaniu, że fakt pozostawania pozwanej w nieformalnym związku z innym mężczyzną i wspólnego z nim zamieszkiwania nie uzasadnia tezy, iż powód pośrednio finansuje konkubenta pozwanej; nieuwzględnieniu okoliczności braku starań pozwanej o uzyskanie pracy, pomimo iż jej stan zdrowia na to pozwala; uznanie, iż ze strony pozwanej nie doszło do nadużycia prawa, a tym samym naruszenia zasad współżycia społecznego uzasadniającego uchylenie się przez powoda od obowiązku alimentacyjnego w sytuacji, gdy pozwana żąda alimentacji pozostając w konkubinacie z innym mężczyzną i nie podejmuje pracy mimo braku przeciwwskazań zdrowotnych.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że ustał obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanej oraz orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że istotną zmianą stosunków w niniejszej sprawie jest fakt, że pozwana pozostaje w nieformalnym związku z innym mężczyzną, mieszka w jego mieszkaniu i prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe, co Sąd uznał za udowodnione. W ocenie skarżącego okoliczności sprawy świadczą o tym, że pozwana pozostaje na utrzymaniu swojego partnera. Skarżący podał, że pozwana okazjonalnie wykonuje czynności (...) Z. S. robiąc mu zakupy i sprząając mieszkanie w zamian za wynagrodzenie i możliwość korzystania z samochodu. W ocenie skarżącego oznacza to, że wykonywanie takich czynności, jak sprzątanie i (...)nie sprawiają jej kłopotu i mogłaby wykonywać pracę (...), jednakże nie poczyniła w tym kierunku żadnych starań, co pozwala na przyjęcie, że pozwana żeruje na pracy powoda, naruszając w ten sposób zasady współżycia społecznego. Podał, że związek pozwanej nosi wszystkie cechy związku małżeńskiego, za wyjątkiem kwestii formalnych, co jak się wydaje, na gruncie przepisu art. 60

§ 3 k.r.o. jest istotną przesłanką uzasadniająca uchylenie powoda od obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej. Powód podał, że pomaga finansowo swojej córce i wnuczce, co ma wpływ również na jego sytuację finansową.

Pozwana w odpowiedzi wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

W ocenie pozwanej Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zebranego w toku postępowania. Zauważyła ona, że powód nie zaprzeczył ustaleniom Sądu Rejonowego dotyczącym faktu, że powód sam doprowadził do zmniejszenia swoich dochodów zmieniając zatrudnienie na gorzej płatne, a jego twierdzenia o złej sytuacji zdrowotnej pozostają gołosłowne. W odniesieniu do zarzutu skarżącego dotyczącego naruszenia art. 144<sup>1</sup> k.p.c. poprzez nadużycie prawa przez pozwaną, podała ona, że nie można się z nim zgodzić w sytuacji, kiedy to powód wygnał pozwaną z domu i związał się z inną kobietą, czego konsekwencją było orzeczenie rozwodu z jego wyłącznej winy. Pozwana uznała za trafne ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące jej możliwości zarobkowych. Zarzuciła również skarżącemu sprzeczność, ponieważ z jednej strony twierdzi on, że pozwana pozostaje na utrzymaniu konkubenta, a z drugiej strony, że powód pośrednio finansuje konkubenta pozwanej. Twierdzenia te świadczą o braku spójności w ocenie materiału dowodowego przez samego powoda. Pozwana podkreśliła również, że fakt pozostawania w nieformalnym związku nie stanowi przesłanki do ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego powoda wobec niej. Podała również, że powód na rozprawach przed Sądem Rejonowym podkreślał, że nie ma nikogo na utrzymaniu, co jest sprzeczne z twierdzeniem powoda z uzasadnienia apelacji, iż pomaga on córce i wnuczce.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał weryfikacji przeprowadzonego postępowania i kończącego je rozstrzygnięcia przez przyzmat zarzutów apelacyjnych. W całej rozciągłości podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego oraz poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte wnioski. Sąd Rejonowy zajęte stanowisko w przekonujący i wyczerpujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach orzeczenia. Ustalenia Sądu I instancji Sąd Okręgowy przyjął za własne.

Obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanej jest konsekwencją rozstrzygnięcia zawartego w wyroku rozwiązującym małżeństwo stron. Powód został uznany za wyłącznie winnego rozpadu małżeństwa i na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz pozwanej w kwocie 300 zł miesięcznie. Jak wówczas wskazywał Sąd w uzasadnieniu wyroku: wysokość świadczeń mających pochodzić od powoda i stanowić wsparcie utrzymania pozwanej wynika z uwzględnienia stopnia pogorszenia się jej sytuacji materialnej, jako małżonka niewinnego, a także zasady słuszności. Odpowiedni charakter świadczenia klasyfikuje jego wysokość pomiędzy granicą poziomu niedostatku, a zrównaniem stopy życiowej obojga rozwiedzionych małżonków. Obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego nie sięga co do zasady tak daleko, aby miał on zapewnić byłemu małżonkowi równą stopę życiową, jednakże nie jest przy tym ograniczony do zaspokajania tylko tych usprawiedliwionych potrzeb, o których mówi art. 60 § 1 k.r.o., czyli umożliwiających funkcjonowanie ponad poziomem niedostatku. Sytuacja pozwanej po rozwodzie niewątpliwie uległa pogorszeniu, a przekazywana przez powoda kwota stanowi pewną rekompensatę. Powód powinien mieć świadomość, że postępując nielojalnie wobec pozwanej w trakcie trwania małżeństwa będzie musiał ponosić pewne konsekwencje.

Od orzeczenia rozwodowego minęły niespełna dwa lata i wobec tego można uznać, że pozwana w dalszym ciągu potrzebuje pewnego wsparcia w utrzymaniu. Wbrew zarzutom powoda, Sąd odwoławczy uznał, że przekazywana przez powoda na rzecz pozwanej kwota nie jest tak znacząca, aby można było uznać, że powód pośrednio utrzymuje również konkubenta pozwanej. Jest to kwota, która stanowi niewielkie wsparcie dla pozwanej i z pewnością nie wystarczy na utrzymanie dwóch osób. Stąd też zarzut powoda został uznany za chybiony.

Przepis art. 60 § 3 k.r.o. stanowi, że obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jak wskazuje się w orzecznictwie, ustawowej przesłanki

wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego rozwiedzionego małżonka nie stanowi pozostawanie w konkubinacie przez uprawnionego do alimentacji rozwiedzionego małżonka. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 1998 r. w sprawie I CKN 788/97, z przepisu art. 60 § 3 zd. 1 k.r.o. „jednoznacznie wynika, że przesłanką wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego rozwiedzionego małżonka zobowiązanego do alimentacji jest zawarcie nowego małżeństwa przez byłego małżonka uznanego za uprawnionego do alimentacji. Ustawodawca wyraźnie więc związał skutek w postaci wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami z zawarciem przez uprawnionego małżonka nowego małżeństwa" (zob. wyrok SN z 10.07.1998 r., I CKN 788/97, LEX nr 34443). Orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreśla jednak, że sąd powinien uwzględnić pozostawanie w konkubinacie przez byłego małżonka żądającego alimentów na podstawie art. 60 k.r.o. Fakt ten jednak mógłby być wzięty pod uwagę w sytuacji, gdyby powód domagał się obniżenia ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, a nie uchylenia tego obowiązku w ogóle. Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że w związku z żądaniem powoda nie mógł analizować kwestii możliwości zmiany wysokości świadczenia alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarzutu powoda dotyczącego jego złej sytuacji materialnej. Tutaj również Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że to sam powód doprowadził do zmniejszenia swoich dochodów zmieniając zatrudnienie na gorzej płatne. Powód wskazując, że na jego decyzję o zmianie pracy wpłynął jego zły stan zdrowia, jednocześnie nie przedstawił dowodów na potwierdzenie tych twierdzeń. Na marginesie należy wskazać, że powód nie kwestionował tych ustaleń Sądu I instancji, jak również ustaleń dotyczących posiadania przez niego oszczędności pochodzących ze sprzedaży domu. Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że sytuacja zarobkowa i majątkowa powoda nie może stanowić przesłanki do uchylenia jego obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej, gdyż nie można uznać, że znajduje się on w niedostatku. Same jedynie obawy powoda, że w przyszłości będzie zarabiał mniej nie mogą zostać uwzględnione przez Sąd, a ponadto zgodnie z treścią art. 382 k.p.c., Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W odniesieniu do niniejszego postępowania wskazać należy, że nie istnieje materiał dowodowy świadczący o możliwości pogorszenia się sytuacji finansowej powoda w przyszłości.

Sąd Okręgowy uwzględnił również ustalenia Sądu I instancji w zakresie możliwości zarobkowych pozwanej. Sąd Okręgowy dostrzega braki w wykształceniu pozwanej, brak doświadczenia zawodowego oraz problemy zdrowotne, które mogą powodować trudności w podjęciu pracy przez pozwaną. W istocie podejmuje ona okazjonalnie pewne czynności w charakterze (...) wobec (...). Otrzymuje za to niewielkie wynagrodzenie oraz ma możliwość korzystania z auta swojego podopiecznego. Stąd też nie można uznać, że pozwana jest całkowicie bierna w przyczynianiu się do własnego utrzymania, a w konsekwencji nie można uwzględnić zarzutu skarżącego w tym zakresie. Skarżący sam wskazał, że czynności pozwanej są podejmowane okazjonalnie. Nie można bezwzględnie uznać, że pozwana z uwagi na swój stan zdrowia będzie w stanie regularnie pracować w pełnym wymiarze czasu. Na marginesie należy wspomnieć, że pozwana nie ma przeciwwskazań do podjęcia pracy. Nawet mimo pewnych trudności, przy dołożeniu należytej staranności pozwana byłaby w stanie podjąć pracę, chociażby w niepełnym wymiarze czasu pracy. Na rynku pracy nie brakuje ofert dla osób bez wykształcenia, a nawet niepełnosprawnych.

Po analizie postępowania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy dokonanej przez pryzmat zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy uznał, że wyrok Sądu I instancji jest słuszny i prawidłowy, zaś argumenty apelacji nie zdołały go zdyskredytować, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 450 zł tytułem celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Marta Banaś-Grabek Lech Dłuski Zofia Rutkowska